

Prosimy o korespondencję i współpracę!

Cena 10 gr.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



Rok IV.

15 grudnia 1934 r.

Nr. 6(29)



Prenumeratom, Czytelnikom i Przyjaciółom „Powszechnika” życzy *Wesołych Świąt* Redakcja.

A kiedy patrzę w gwiazdę...

A kiedy patrzę

w gwiazdę, co wstaje
i lśni ognście, —
to mi się zdaje,
żeś tu, o Chryste!
miał swoje przyjście!

Żeś się narodził

nie za morzami,
między obcemi
nie tamżeś chodził
lecz między nami —
po naszej ziemi!..

Żeś nie tam, kędy

budzą się zorze
aż w Betlżemie,
słuchał kolędy
lecz tu, o Boże,
gdzie Piastów plemię;

Że nie tam złota

świeciła gwiazda
mędrcom śród pola, —
lecz, gdzie prostota
i nasze gniazda
i — szara dola!..

Żeś miał nie stajnię,

jako to ptaszę
o zawierusze, —
ale — zwyczajnie —
te serca nasze
i nasze dusze,
co za schronienie
Tobie służyły
i za tęsknotę!..

...Żeśmy cierpienie
mieli nad siły —
naszą Golgotę!..

Żeś bolał z nami!

i z wyżyn krzyża,
co wróg Ci stawiał, —
omywał łzami
Ojczyznę naszą
i błogosławił!..

I dnia trzeciego

(jakoś powiedziat
a myśmy trwali!)
mimo wszystkiego
z Tobą, o Jezu
wraz zmartwychwstali!

* * *

Więc, kiedy patrzę
w blaski ogniste,
co gdzieś jaśnieją,
to mi coś serce
zaraz napelnia
błogą nadzieją;

Że Narodziny idą Miłości
w godzinę cudów
i pojednania!

Że wschodzi Jutrznia
Wolności Ludów
i — Zmartwychwstania!..

E. Kłoniecki.

O kołędach polskich.

Zwyczaj śpiewania kołęd¹⁾ wrósł głęboko w duszę naszego narodu i nigdzie na świecie kołędy nie są tak troskliwie pielęgnowane i otaczane czcią, jak w Polsce. Śpiewają je z zamiłowaniem starzy i młodzi, uczeni i prostaczkowie; śpiewają je w domach i kościołach; rozbrzmiewają one w Polsce całej jak długa i szeroka. Bo też przepiękne są nasze kołędy; taka w nich swojskość i prostota, taka szczerłość uczucia, pełnia życia, radości, swobody i fantazji, że doprawdy, ujmują za serce, przenikają błogością dusze, gdy śpiewa się lub słyszy te czarowne melodje.

Są wśród kołęd poważne, śpiewane w kościołach, są wesole, częstokroć krotochwilne, śpiewane tylko w domach. Bardzo często akcja przeniesiona jest na teren kraju ojczystego; tu jest żłóbek i stajenka, tu urodziła się Boża Dziecina, a odwiedzają Ją polskie Wojtki, Kuby, Maćki, Bartki. Melodje kołęd są tak różnorodne jak pieśni ludowe. Do wieku XVI melodje były bardziej poważne, kościelne, ale począwszy od XVII wieku różnorodność melodyj się zwiększa. I gdy „w dzień Bożego Narodzenia tanecznie niesie się dusza“, rozbrzmiewają kołędy tanecznymi melodjami. Wszak kołęda „*W żłobie leży*“, śpiewana była na dworze Władysława IV na nutę ulubionego polonego, a „*Bóg się rodzi*“ Fr. Karpińskiego (XVIII w.) to także staropolski wspaniały *polonez*.

W melodjach kołęd znajdziemy również *polki, mazury, ober-tasy, krakowiaki, pieśni góralskie*. To wszystko właśnie składa się na *rodzimość* naszych kołęd, choć wyrosłych z obcych wzorów.

Autorami kołęd byli przeważnie organiści, bakałarze²⁾ dawni, a nawet prości wierszokleci.

Kołędy w Polsce powstały pod wpływem *jasełek*, zaprowadzonych i spopularyzowanych przez O.O. Franciszkanów w XIII w. Treść jasełek z biegiem czasu rozszerzono i zwiększono liczbę osób występujących na scenie. Wskutek bezczeszczenia jasełek przez luteran, odgrywania ich w kościołach zakazano, tak że popadły one w zapomnienie. Ocalały z nich tylko niektóre, nadające się do śpiewu piosenki i te nazwano kołędami lub pastoralkami.

Pierwsza kołęda polska pochodzi z 1424 roku; zaczyna się ona od słów: „Zdrów bądź, Królu Anielski, k'nam na świat w ciebie przyszły“. Znaczniejsza liczba kołęd powstała w wieku XVI, a niektóre zachowały się do naszych czasów, jak np. „Kiedy król Herod panował“, z 1521 r. Jedną z najpowszechniejszych dziś kołęd z tego czasu jest „Anioł pasterzom mówił“! Pierwsze kantyczki rękopiśmienne pochodzą z pierwszej połowy XVI w. Największa jednak liczba najpiękniejszych i naprawdę polskich kołęd powstała w ich *złotym okresie*, w wieku XVII i w pierwszej połowie w. XVIII. Ze zbioru 36 kołęd Jana Karola Dachnowskiego p. t. „Symphonie anielskie“, drukowanego w 1631 r. do dzisiaj śpiewanych jest kilkanaście kołęd,

BŁYSŁA GWIAZDKA.

Błysła gwiazdka na rubieży,
ponad ziemi naszej szmatkiem!..
Czas, by zasiąść do wieczery
i podzielić się opłatkiem!..

Czas, by podać sobie ręce
i — za gwiazdką na błękicie

Czy w niedoli, czy to w mece —
iść wytrwale poprzez życie!..

I nie wątpić, nie narzekać,
że do życia brak sposobu, —
ale wierzyć, ale czekać,
choćby przyszło aż do... grobu!..
E. K.

KOLEDNICY.

Jasno, gwarno na ulicy:
przyszli chłopcy — kolednicy
i przed chatą stoją oto
z przecudowną gwiazdą złotą!

A odgonieź ich od płotka —
niechaj wejdą tu do środka:
niech zanucą sobie młodzi,
wszak to dzisiaj Bóg się rodzi!..

Skrzypty dzwierze, skrzypty wrota,
weszła najpierw gwiazda złota,
a za gwiazdą ci — z ulicy —
więjscy chłopcy kolednicy!..

Długo w nockę, bez przechwałek,
brzmiała nuta pastorałek, —
aż ten srebrny dzwon z kapliczki
oderwał ich od kantyczki!

E. KLONIECKI

np. „A wczora z wieczora“, „Przybieżeli do Betleem pasterze“, „Przy onej górze“. Z wieku XVIII pochodzi przepiękna, wyróżniająca się z pośród innych siłą, powagą i artyzmem kołęda, ułożona przez Franciszka Karpińskiego: „Bóg się rodzi, moc truchleje“ (kontrasty).

Po okresie zastoju w tworzeniu kołęd w drugiej połowie XVIII w. znowu przyszedł świetny okres dla kołędy polskiej w wieku XIX. Z tego to czasu pochodzi obszerny zbiór kołęd księdza Mioduszewskiego.

Wielkie znaczenie w literaturze naszej mają kołędy, jako wytwór lirycznej poezji³⁾ ludowej. To znaczenie kołędy polskiej podniósł Adam Mickiewicz w wykładach swych w Kolegium w Paryżu.

Zbliżają się właśnie święta Bożego Narodzenia i zbliża się okres śpiewania kołęd. Ochoczo i radośnie nucić wtedy będziemy; w naszych kościołach i w domach w gronie rodzinnem przy jarzających się światłami choinkach — te nasze piękne kołędy. Jan-ski.

¹⁾ Wyraz *kołęda* pochodzi od łacińskiego „calendae“ (kalende). Tak nazywali starożytni Rzymianie pierwszy dzień każdego miesiąca. Nowy Rok święcili Rzymianie bardzo wesoło i uroczyście, śpiewając najrozmaitsze pieśni. Dla wyparcia tych pieśni kapłani chrześcijańscy ułożyli bardzo wiele pieśni nabożnych (kołęd). Pisownia wyrazu *kołęda* jest spolszczona.

²⁾ Bakalarze — nauczyciele w dawnych szkołkach parafjalnych.

³⁾ Uczuciowej, rzewnej.

Jaką książkę chciałabym mieć we własnej bibliotece i dlaczego ?

O książce „Rycerze K. O. P.”.

Chciałabym bardzo mieć własną biblioteczkę, a w niej na pierwszym miejscu królowałaby prześliczna książka p. t. „Rycerze K. O. P.”. Jest to powieść z niebardzo dawnej przeszłości, mianowicie z wojny bolszewickiej 1920 roku. Bohaterem powieści jest kilkunastoletni chłopiec, który, straciwszy rodziców w piekle bolszewickim, przy pomocy starszego brata przedostaje się do ukochanej całej sercem, a przecież nieznanym mu Ojczyzny. Pomimo, że głównym bohaterem jest ów młody chłopiec, który wyrasta na dzielnego żołnierza, obrońcę kresów, nie on przecież najbardziej mi się podoba. Podoba mi się jeszcze więcej jego opiekun, który po stracie narzeczonej wyrzeka się szczęścia osobistego, poświęca się całkowicie sprawie ochrony Oj-

czyzny, pełni sumiennie swój obowiązek żołnierski i ginie na posterunku śmiercią bohaterską dla Tej, „która nie zginęła”. Dzięki książce „Rycerze K. O. P.” zapoznałam się dokładnie z życiem pełnym niebezpieczeństw i twardą służbą żołnierzy pogranicza. Poznałam ich wielką miłość dla Ojczyzny, głębokie poczucie honoru rycerskiego i obowiązku. Dzięki tym wielkim zaletom stali mi się tak bardzo bliscy i drodzy. Przypominają mi bohaterów z Trylogii Sienkiewicza i dlatego książkę tę wolę, niż wszystkie inne dotychczas czytane i dlatego właśnie chciałabym bardzo tę książkę mieć we własnej bibliotece.

Wanda Bednarczyk

(VII, szk. Nr. 7 w Dąbrowie Górnej).

W bież. roku K.O.P. obchodził 10-lecie swego istnienia.

KUKUŁECZKA a KALENDARZYK.

Czy nie masz jeszcze tak ciekawego kalendarzyka? — A więc kup go jak najprędzej, bo już zbliża się rok 1935!

Kukułeczka kuka, czegoś po Dąbrowie szuka. Kuku, kuku! czy kalendarzyk już wyszedł z druku? Przyfrunęła pod szkołę, widzi dziatwę wesołą. I dziewczynki i chłopczyki niosą kalendarzyki.

Poleciała do lasu, narobiła hałasu, że kalendarzyk kupi, nawet dwa, bo jej się bardzo podoba.

Wzięła piękne dwa pióreczka, pofrunęła do miasteczka. Gdy zabłysną jasne zorze, kalendarzyk kupić może, lecz nie jeden, ale dwa, bo jej się bardzo podoba. Już w redakcji, prosi pana kukułeczka o kalendarzyki za dwa pióreczka. A gdy otrzymała, bardzo, bardzo się radowała.

Napisał Kępa Zdzisław

(VI, b“ Nr. 7 w Dąbrowie Górnej).



Wspomnienie klasowego bajorza.

Siedziałam na ławce i oratowałam całymi godzinami naszej klasie. Od najmłodszych lat sprawowałam tę czynność z zadowoleniem koleżanek, które lubiły bardzo słuchać moich opowiadań, do których treści dostarczały mi książki. Należąc do dwu bibliotek, miałam skąd czerpać wiedzę i mogłam spełniać prośby pań i koleżanek. Na wolnych lekcjach i na robotach siedziałam na swoim „tronie” i spełniałam sumiennie funkcje klasowego bajorza. Nieraz porządnie zaschło mi w gardle, lecz koleżanki nie pozwoliły mi zwilżyć ust i zjeść chociażby kaska ze swego śniadania, tak ciekawiła ich treść opowiadanych im książek. A ja, chociaż zmęczona, cieszyłam się, że jestem z takim zapalem słuchana.

Teraz równie dużo czytam, a może i więcej, lecz już bez tego zadowolenia, że moją wiedzę,

moim zachwytem nad piękną książką nie podzielę się z kimś drugim, to jest z koleżankami. Nieraz, siedząc przy kominku i trzymając na kolanach dopiero co przeczytaną książkę, myślę: Jakaż ona piękna, jaka ciekawa, dopiero by się koleżankom podobała! I oto widzę w skupieniu twarze koleżanek, zasłuchanych w me opowiadanie, wpatrzonych we mnie, z blaskiem w oczach, z uwielbieniem i podziwem w duszy dla bohatera lub bohaterki powieści. Lecz za chwilę spoglądam po otaczających mnie sprzętach i przypominam sobie, gdzie jestem. Czar pryska i zostaje znów sama. Pozostaje mi tylko jako dobra przyjaciółka książka, i smutna świadomość, że tej nowej powieści nie opowiem już moim koleżankom.

Krystyna Ordówna

b. ucz. Szkoły Nr. 17 w Sosnowcu

Wzywianie.

Hej! wszyscy wraz i ramię przy
ramieniu
Zdążajmy tam, gdzie szczęście,
prawda, ład;
Że duch nasz żyje, że nie trwa
w uśpieniu,
Że rwie się wzwyż, niech widzi
cały świat.
Przez fałszu noc do prawdy dąż-
my świtu,
A tępy zło i wszelki kłamstwa
brud,
Przez cierpień mgłę do lepszych dni
błękitu
Dążmy wytrwale, zwyciężając trud!
Przetwórzmy myśli w siłę, siłę
w czyny,

Prawdą i pracą dążmy w życia
szlak,
Niech żaden z nas nie sięga po
wawrzyny,
Lecz coraz wyżej wzbija się jak
ptak!
Z zapalem w sercu stańmy więc
do pracy,
Przykładem czynów świecić nam
już czas.
Umysł i serca kształćmy Powszech-
niacy,
Bo przyszłość Polski przecież leży
w nas!

Lis Zdzisław

b. czł. Kom. Red.

„TURNIEJ LOTNICZY”

Konkurs modeli samolotów w szkole Nr. 6 w Dąbrowie Górń.

O zainteresowaniu się młodzieży lotnictwem świadczy konstruowanie przez nią modeli samolotów.

W naszej szkole już od dłuższego czasu budowano modele na lekcjach zajęć praktycznych. Ponieważ znaczna liczba wykonanych modeli była zupełnie udatna, przeto z inicjatywy naszego samorządu pod opieką wychowawcy p. Ramusa urządzono konkurs modeli samolotów latających. „Turniej” trwał z przerwami od 12 do 22 listopada. Odbył się on w sali gimnastycznej w obecności p. Kierownika, p. Wychowawcy, 20 konstruktorów oraz licznie zebranych starszych i młodszych kolegów. Podobnie jak w Challenge’u odbywały się próby, które były punktowane, a więc przegląd samolotów, ważenie, próby techniczne, start z ziemi, start z ręki. „Turniej” ukończyło 15 zawodników. Z ostatnich prób zwycięsko wyszedł oraz zdobył ogólnie największą liczbę punktów kol. Kaprzyk. Drugie miejsce zajął kol. Greger, trzecie kol. Kowacki. Otrzymają oni dobre stopnie z robót oraz nagrody, o których nikt w klasie dotąd nie wie.

Samorząd naszej klasy postanowił raz jeszcze urządzić taki turniej, w którym ja również wezmę udział (pierwszy z podpisanych, dopisek Red.). W minionym bowiem udziale nie wziętem z powodu zepsucia się samolotu.

L. p.	Miejsce	Zawodnicy	Przeгляд samolotów 12. XI. 1934 r.	Ważenie samolotów 15. XI 1934 r.	Próby techniczne 19. XI. 1934 r.	Start z ziemi 20. XI. 1935 r.	Start z ręki 21. XI. 1934 r.	Ogólne wyniki Liczba pkt.
1	I	Kaprzyk . . .	20 pkt.	42 pkt.	35 pkt.	350 pkt.	50 pkt.	497
2	II	Greger . . .	—	—	—	211 „	50 „	306
3	III	Kowacki . . .	26 „	40 „	—	142 „	52 „	280
4	IV	Kosiński . . .	21 „	—	—	118 „	40 „	238
5	V	Kacmarzyk . .	—	44 „	35 „	—	50 „	222
6	—	Sliwka . . .	—	—	—	132 „	—	—
7	—	Lewiński . . .	—	46 „	35 „	—	—	—
8	—	Orłowski . . .	19 „	—	45 „	—	—	—
9	—	Lasek . . .	—	—	45 „	—	—	—
10	—	Blocher . . .	—	38 „	—	—	—	—
11	—	Kijewski . . .	35 „	—	—	—	—	—

Która szkoła urządzi podobny turniej?

Zaburda Jan (VII kl.).

Lis Cyprjan (VI kl. Szk. Nr. 6 w Dąbr.).



Czas.

*Jest bez początku i bez końca,
Był przed wiekami, jest i będzie.
Ciągłe mknie naprzód, naksztali
gońca,
Za sobą ślad zostawia wszędzie:
Tęsknotę, smutek lub westchnienie,
Lub miłe z dawnych lat wspomnienie.*

*Wraz z ziemią on pomyka stale,
Zmuszając ludzkość do walczenia,
Gdy rzuca ją na bytu fale.
Unosi w bezmiar pokolenia,*

*Które powstają, umierają,
I małożnany cel ścigają.*

*Wieczny, nigdy się nie starzeje,
W swym biegu jest niezmordowany,
Chociaż od wieków już istnieje,
Bliżej nam jednak jest nieznanym,
Wie tylko tyle każdy z nas,
Że wiekuisty jest to czas!*

Lis Dzisiław
b, czł. Kom. Red.

Czasowniki urobione od nazw zwierząt.

Istnieje grupa czasowników, urobionych od nazw zwierząt, oznaczających pewną właściwość stanu lub czynność, przejętą od danego zwierzęcia, a zastosowaną do człowieka. Niegdyś takie czasowniki jak np. *zasepić się, zacietrzewić, rozwydrzyć, bobrować* i t.p. w czasie większego zbliżenia człowieka z przyrodą — były niezmiernie obrazowe; dziś, kiedy się oddalamy coraz bardziej od przyrody, wyrazy te tracą na obrazowości i utrzymują się jedynie tradycyjnie. Czyż bowiem wszyscy używający danych czasowników widzieli żywego bobra, wydrę lub cietrzewia. A oto kilkanaście czasowników „zwierzęcych”: *bobrować* (szukać, zanurzając się, jak bóbr), *myszковать* (szukać biegając jak myszka, tchórz (uciekać w strachu, jak tchórz), *zacietrzewić się* (stać się głuchym na wszystko, jak cietrzew w czasie tokowania), *zasepić się, osowieć* (stać

się smutnym, ponurym, jak sęp, sowa), *zwilczyć się zdziczyć* (stać się dzikim, jak wilk, jak dzik) *rozwydrzyć się* (grać nazbyt swawolnie, jak wydra), *pawić się* (być śmiesznie dumnym, jak paw), *zjeżyć się* (jak kolce jeża), *rozślimaczyć się, rozindyczyć się, mrowić się* (jak w mrowisku), *raczkować* (posuwać się powoli na czworakach), *małpować* (naśladować bezkrytycznie, jak małpa). Wreszcie inna serja czasowników, utworzonych od nazw zwierząt domowych, np. *zbaranieć, zeszkapiec, zwołowieć, zaświnić, psioczyć*.

Bóbr, cietrzew, wydra i inne zwierzęta giną nam z przed oczu i stają się niemal zabytkiem. Dobrze, że chociaż zwierzęta domowe są jeszcze tak pospolite (koń, krowa, pies, kura, indyk), że słowa od ich nazw utworzone obrazowość całkowicie zachowały.

Według „Języka Polskiego“.

Kalendarzyk „Powszechniaka“ na 1935 r. już wyszedł z druku!
Czy go nabyłeś?

Wielki Turniej Rozrywkowy

!!! z nagrodami !!!

I nagroda dla zwycięzcy Turnieju: „Tajemnica domu za bramą Królowej“ Herbert Adams, powieść, stron 310.

II nagroda dla wicemistrza Turnieju „W puszczech Kana-
dy“ Wł. Umińskiego, powieść podróżnicza, stron 208.

III nagroda „Synowie puszczy“ Wł. Umińskiego, powieść
podróżnicza, stron 205.

Oprócz powyższych wylosujemy wiele nagród w postaci gru-
bszych i cieńszych książek.

**Kto więc chce zdobyć zaszczytny tytuł i piękną nagrodę,
niech w wolnym czasie feryj zimowych połamie główkę** nad ła-
migłówkami z trzech ostatnich numerów i rozwiązania przyśle do
21 stycznia.

8. Wizytówki (3 punkty)

Przestawiając litery, odgad-
nąć zawód właścicieli wizytówek.

N. KIRÓG

R. SZALTO

U. ACYLNEICZ

9. Szarada (3 punkty)

Pierwszy wspan w liczbie za-
imków się mieści,

Drugi — trzeci strasznej by-
wa treści.

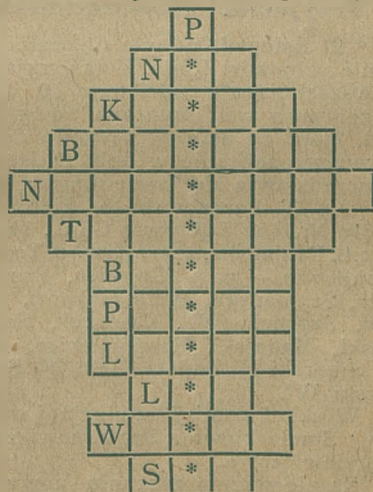
Wszystek co rok nas wita pe-
łen tajemnicy.

Oby szczęście Wam przyniósł,
drodzy Czytelnicy!

podała *Zakrzewska*

(Nr. 8 w Dąbr.)

10. Łamigłówka (4 punkty)



Środkowe litery dadzą rozwią-
zanie. **Wyrazy:**

Część twarzy, rzemieślnik, po-
trawa (kwaśna), nazwa dnia, sto-
lica Persji, in. baty, nagroda spor-
towa, broń ułańska, zwierzę leś-
ne, cnota Boża, inaczej narty.

Nowakówna Władysława
(VI kl. szk, Nr. 2 w Strzem. W.)

Dalszy ciąg Turnieju na str. 14.

Choć chłód powarzył kwiaty.

Choć chłód powarzył kwiaty
i stargał złotą nić —

trza snuć nam poematy,
o przyszłej wiosnie śnić...

Trza naprzód iść bez końca,
choć nas dotknie cios —

i szukać Prawdy słońca
i wierzyć w lepszy los!

I ufać w własne siły,
choćaby walił grom
i sny się nie spełniły,
nie było końca — łzom!.. E. K.

Kronika Redakcyjna.

* W czwartek, 29 listopada odbyło się w Dąbrowie G. zebranie redakcyjne, na którym rozdano nagrody konkursowe. Na zebraniu tem otworzono Sekcję Stylistów, jako czynnik, który będzie stałe współpracować z Komitetem. Członkowie Sekcji obowiązani są podać do każdego n-ru przynajmniej po jednym artykule. Nazwiska członków Sekcji ogłosimy w następnym n-e.

Nowy Zarząd Rodzicielskiego Koła Przyjaciół „Powszechniaka”

* 21 listopada odbyło się walne zebranie członków Rodz. Koła Przyjaciół „Powszechniaka” z udziałem 50 osób. Na zebraniu tem wybrano nowy zarząd, który po ukonstytuowaniu się na pierwszym zebraniu w dniu 29 listopada przedstawia się następująco: prezes — p. T. Baranowski, b. kierownik szkoły Nr. 2 w Dąbrowie Górń, skarbnik p. B. Fabjańska, sekretarz — p. Torbus, członkowie — p. p. Gromiec, Przybyłowa, Szymańska, Wrześniakowa, Szostak, Szpruch Wł, Kasprzyk, Szczypiński, Madejski, Harasimowicz, Broś M., Sikorski H., Bański, Kielb Wł. Swiatowski Wł.

W skład komisji rewizyjnej weszli p. p.: Smolarkiewicz, Szymonowicz Wł, Warkiewiczowa.

Na pierwszym zebraniu nowy zarząd ułożył całoroczny program pracy.

Do Rodz. Koła Przyjaciół „Powszechniaka” należeć mogą osoby również z poza Dąbrowy Górń. Składka rocznie wynosi 1 zł, 20 gr. Przesłać ją można blankietem P.K.O. Nr. 143,770 lub przekazem rozrachunkowym, zaznaczywszy na odwrocie cel wpłaty.

Odwiedziny zebrań redakcyjnych szkolnych Komitetów w Dąbrowie Górń.

W listopadzie i na początku grudnia członkowie Gł.K.R. wraz z p. Opiekunem „Powszechniaka” odwiedzili ze-

brania szkolnych Komitetów red. w Dąbrowie Górń.

W szkole Nr. 8, dn. 22-XI. Przewodnicząca H. Zakrzewska. Liczba członków 15. Zebrań odbyło się 3. Kozsprzedaż pisemka systemem dziesiątkowym. Zamówienie zwiększyło się z 50 do 70 egz. W konkursie „Powszechniaka” wzięło udział 6 członkiń.

W szkole Nr. 3, dn. 14-XI. Zebranie Koła Pol.-red. Przewodniczył T. Łuczycycki. Liczba członków 50. Wszyscy kupują pisemko. Zebrania odbywają się co tydzień. W szkole sprzedaje się 150 egz. Kalendarzyków sprzedano ok. 250. W konkursie wzięło udział 12 czł.

W szkole Nr. 6, dn. 27-XI. Przewodniczący L. Warchoł. Komitet istnieje pod nazwą Sekcja Prasowa „Powszechniaka”. Członków 15. Zebrań odbyto 4. Sekcja odbierała do 25 egz. pisemka, Postanowiono zwiększyć liczbę członków Sekcji oraz liczbę odbieranych egzemplarzy.

W szkole Nr. 1, 28-XI. Przewodnicząca zast. Oleszkówna, Komitet liczy 20 członków. Jest to I zebranie. Komitet zaprowadzi system dziesiątkowy. Członkinie spodziewają się tym sposobem zwiększyć liczbę prenumeratorów (dotychczas zaledwie 20). W konkursie na wypracowanie wzięło udział 6 członkiń, z których jedna zdobyła I nagrodę, dwie nagrody drugie i jedno wyróżnienie.

* 9 grudnia odbył się w Czeladzi konkurs na najlepsze wypracowanie. Wzięło w nim udział uczestników: ze szk. Nr. 1 — 6, ze szk. Nr. 3 — 18. Szkoły żeńskie Nr. 2 i 4 oraz na Piaskach jakoś zawiodły. Spodziewamy się, iż w drugim konkursie wezmą zato liczny udział.

Ofiary

Klasa Va szkoły Nr. 8 w Dąbrowie Górń. złożyła w naszej Administracji 2 zł. na powodzian (poraz trzeci).

GAZETKA

„POWSZECHNIKA”

Z Polski.

* Na wiosnę przyszłego roku wybudowany będzie w porcie gdyńskim wielki dworzec lotniczy.

* W Polsce znajdują się 4 okazy drzewa mamutowego; jeden w Halle-rowie, dwa w Poznaniu i jeden w Kłoninie. Krajem macierzystym drzewa mamutowego jest Kalifornia.

* W 1935 r. polska flota morską powiększy się o dwa pasażerskie statki transatlantyckie „Piłsudski” i „Batory”.

* Zarządzeniem metropolity Dionizego we wszystkich świątyniach prawosławnych w Polsce w dniach świąt państwowych śpiewany będzie po nabożeństwie hymn „Boże coś Polskę”.

* Majątek „Zułów” został wykupiony przez Związek rezerwistów i do dnia 11 listopada 1935 r. będzie odbudowany. W Zułowie urodził się Marszałek Józef Piłsudski.

* W Gdańsku otwarta została polska szkoła średnia.

Polska a obcy.

* Sławny tenor polski, J. Kiepusa występował w końcu ub. m. w „Tosce” w Berlinie. Na przedstawieniu obecny był również kanclerz Hitler. Publiczność darzyła polskiego śpiewaka entuzjastycznymi oklaskami.

* Rząd polski interweniował w ub. m. w Paryżu w sprawie wydalania robotników polskich z Francji.

* Między Anglią a Polską zawarte zostało porozumienie węglowe na okres 3 lat. Reguluje ono podział rynków zbytu i ceny.

Życie gospodarcze.

* Wydobycie węgla kamiennego na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowsko-Krakowskim wyniosło w październiku 2.126.454 ton. (w tem w Zagł. Dąbr.-Krak. 692 258 ton) Zbyt węgla w tym miesiącu wynosił 2.483.543 ton, z czego na rynku krajowym sprzedano 1.457.598 ton, resztę zagranicą.

* 24 listopada odbyło się w obecności p. Prezydenta R.P. i członków Rządu poświęcenie i otwarcie linii ko-

lejowej Kraków — Miechów. Linja jest narazie jednotorowa. Na nowej linii zbudowano 5 stacyj: Batowice, Łuczyce, Słomniki, Miechów i Tunel. Dalej linja łączy się z linią Strzemieszyce — Dęblin. Budowa nowej linii trwała ok. 3 lat, a koszt jej wynosi 20 milj. zł.

* 25 listopada otwarto nową linję kolejową Warszawa — Radom.

Ze świata.

* Jugosławia obciąża Węgry współodpowiedzialnością za zabójstwo króla Aleksandra i zwróciła się do Ligi Narodów z notą, żądającą zadośćuczynienia.

* Produkcja złota w Rosji w r. 1933 wzrosła do 4 milionów uncyj, wartości 1 miljarda fr. w złocie.

* Parowiec „Bremen” odbył drogę z Cherbourga do Nowego Jorku w przeciągu 4 dni, 14 godzin i 27 min.

* W połowie listopada wykryto spisek na króla rumuńskiego Karola.

* Dalsza kolonizacja wschodnich połaci Rzeszy Niemieckiej przewiduje na rok 1935 wybudowanie i urządzenie 10.000 zagród wieśniaczych. Wydatki na ten cel wyniosą ok. 68 milj. marek niem.

* W Turcji zniesiono wszelkie tytuły, jak Basza, Bej, Efendi i in. Każdy obywatel turecki w pismach urzędowych będzie wymieniany tylko imieniem i nazwiskiem. Zabroniono również noszenia wszelkiego rodzaju mundurów, orderów i odznak cudzoziemskich.

* W Królewcu Niemcy rozpoczęły budowę nowych wielkich koszar, które pomieszczą 40.000 żołnierzy. Koło Piławy zbudowano podziemny port lotniczy dla lotnictwa wojennego.

* Słynny lotnik amerykański Wiley Post ustanowił 5 grudnia nowy rekord wysokości dla samolotów. Osiągnął on wysokość 14.630,4 metrów. Lot trwał 2 godz. 10 min.

* W końcu listopada przeszedł nad Filipinami huragan, który pozabawił 15 tys. osób dachu nad głową i spowodował śmierć 18 osób.

* W Z.S.S.R. zniesiono karty chlebowe i zaprowadzono wolny handel chlebem.

* Rada Ligi Narodów zakończyła obrady w sprawie Zagłębia Saary.

Technika.

* Od kilku lat przeprowadzane są w wielu państwach próby budowy

dróg systemem stalowo-rusztowym. Drogi stalowe są o wiele trwalsze i nie wymagają tak silnego podłoża. W Polsce wybudowano odcinek próbny drogi stalowo-rusztowej koło Chorzowa. Próba wypadła pomyślnie. Droga wytrzymuje doskonale już 1 i pół roku olbrzymi ruch samochodowy i konny, wynoszący 4.500 t. obciążenia na dobę.

Literatura, nauka, sztuka.

* Persja obchodzi w tym roku 1000-lecie urodzin swego największego poety Firdussi'ego, twórcy „Księgi Królów“, poematu obejmującego 120.000 wierszy.

* W listopadzie zmarł Błażej Czepiec, chłop z Bronowic, uwieczniony przez Wyspiańskiego w „Weselu“.

* „Wiadomości Literackie“ z powodu umyślnego i bezpodstawnego zohydzenia armji, zostały w wojsku w P.O.K. w Krakowie zakazane rozkazem gen. Łuczyńskiego.

Sport.

* Ministerstwo W. R. i O. P. nie zgo-

dziło się na projekt, aby młodzież szkolna mogła należeć do klubów sportowych pozaszkolnych. Zwrócona jednak zostanie baczniejsza uwaga na dziedzinę sportu wewnątrz szkoły.

Z Zagłębia.

* W okazji uroczystości niepodległościowej w Warszawie delegacja górników z Zagłębia ofiarowała Panu Prezydentowi R.P., Marszałkowi Piłsudskiemu i min. przemysłu i handlu Floyar-Rajchmanowi 3 piękne rzeźby kute w węgłu, dięta artysty-rzeźbiarza E. W. Chorenbałskiego z Sosnowca.

* W ub. mies. bawili w Zagłębiu i na Śląsku prezes B.G.K. dr. Roman Górecki, b. min. E. Kwiatkowski celem zetknięcia się z reprezentantami życia gospodarczego Zagłębia Węglowego.

* 2 grudnia otwarta została w Sosnowcu w salach ratusza wystawa Legjonów Polskich. Wystawa zajmuje 7 sal. Wstęp na wystawę wynosi 10 gr. od uczestników wycieczek szkolnych.

Sprawozdanie Stacji Meteorologicznej przy szkole Nr. 1 w Będzinie.

Październik 1934 r.

	Temperat.		Ciśnienie		Warstwa śniegow.	
	stopni	dnia	mm	dnia	cm.	dn.
Średnia	+ 14,0	—	752,2	—	—	—
Najwyż.	+ 24,0	3	762,0	7	—	—
Najniż.	+ 2,0	19	735,0	15	—	—

Liczba dni z przeważającym wiatrem

północny	półn.-wsch.	wschodni	poł.-wsch.	południowy	poł.-zach.	zachodni	półn.-zach.	cisza
—	1	1	—	—	12	9	7	1

Zachmurzenie. Liczba dni.

Całkowite . .	$\frac{8}{10}$ — $\frac{10}{10}$	18
Połowiczne . .	$\frac{3}{10}$ — $\frac{7}{10}$	4
Bez zachmurzenia 0	— $\frac{2}{10}$	9

Opad. Opad za cały miesiąc 83,4 mm. Najwyższy opad dnia 12 24,7 mm. Ilość dni z opadem 17.

Pogoda słoneczna, znaczne ocieplenie przechodzi w pogodę chmurną i mglistą. Przelotne deszcze często o znacznem nasileniu. Ranki i wieczory chłodne. Wietrzno. Znaczny spadek temperatury. Rozpogodzenie i nieznaczna wyżka temperatury pod koniec dekady ostatniej.

Odpowiedzi Redakcji.

Szroplińska Stan. (szk. Nr. 2 w Zagórzcu). Cieszymy się, iż Koleżance tak się nasze piśmko podoba. Za wierszyki dziękujemy. Artykuły konkursowe otrzymaliśmy. Życzeniu Koleżanki — jeśli chodzi o kostjum sportowy — nie stanie zadość (z braku pieniędzy, nie z naszej winy) ale szczerze cieszyć się będziemy, jeśli Koleżanka otrzyma za pracę nagrodę książkową i jeśli kiedy będziemy mogli umieścić Jej artykuł.

Klasa VI, szk. Nr. 3 w Będzinie. Cieszymy się, iż zawsze z taką radością witacie każdy numer piśmka i że szczególnie zadowoleni byliście z ostatnich numerów. Naturalnie, tak będzie, jak pragniecie: w każdym numerze będzie artykuł osoby starszej; staramy się również o powieść. Prosimy Was tylko bardzo o współpracę, w rozszerzaniu piśmka w Waszej szkole i w pisaniu artykułów.

Zaburda Jan i Lis Cyprjan (szk. Nr. 6 w Dąbrowie G.) Witamy Kolegów jak nowych współpracowników. Przyślane na jeden temat artykuły wykorzystujemy. Zamieszczamy sprawozdanie z Turnieju lotniczego w Waszej szkole.

Majchrzakówna Helena (VII, szk. Nr. 4 w Dąbr. G.) Wierszyk umieścimy w lutym, a tymczasem prosimy o inne artykuły.

Zakrzewska (VII, Nr. 8 w Dąbr. G.) Prosimy o bardziej oryginalne artykuły o niezapożyczonej treści. Szaradę zamieszczamy.

Lasek F. (VII, szk. Nr. w Dąbr. G.) Za licznie nadesłane artykuły dziękujemy. Co się da, będziemy zamieszczać. Jeszcze trochę pracy, a najwyższy tytuł redakcyjny pewny.

Prządówna W. (VI, Nr. 8 w Dąbr. G.) Za opis uroczystości, urządzonej w dniu 11 listopada dziękujemy. Opis dobry, lecz nie zamierzamy umieszczać tej treści artykułów w numerze grudniowym. Posimy o inne.

Stelmachówna Z. i Kołodziejczykówna M. (VII, Nr. 2 w Strzemieszycach W.) Prosimy przeczytać poprzednią odpowiedź. Chętnie zamieszcimy jakiś mały artykuł. Samo zdjęcie jednak zamieszczamy; prosimy o liczniejszy zbyte tego n-ru w Waszej szkole, coby pokryło w pewnej części koszt kliszy drukarskiej.

Ordonówna Krystyna (b. ucz. szk.

Nr 17 w Sosnowcu.) Witamy! Pełną zapalą uczestniczkę III Złotu! Gdy pierwszy artykuł napisany, „leń” został już zwyciężony, przeszkody usunięte. Naturalnie, nie trudno tu się dostać. Ilepiej później, niż wcale. Cieszymy się, że i Mamusia Koleżanki jest czytelniczką naszego piśmka. A więc — za miły liścik — dziękujemy. Wspomnienie zamieszczamy. O dalsze pisanie artykułów i udział w konkursach prosimy.

Lis Z. (b. czł. Gł. Kom. R.) Za wiersze dziękujemy. Jeden z nich umieszczamy.

Kępa Z. (szk. Nr. 7 w Dąbr.), **Dębski St.** (Iva, Nr. 3 w Dąbr.), **Bogacz J.** (VIa, Nr. 2 w Dąbr.), **Grankowski R.** (VI, Nr. 3 w Dąbr.), **Czajor Jan** (VIa, Nr. 6 w Będzinie).

za łamigłównki i artykułiki dziękujemy. Lepsze i ciekawsze odkładamy do późniejszych numerów. Prosimy o następne.

Pasichówna, Dąbek (Nr. 2 w Strzem. W.) Niektóre łamigłównki zamieścimy.

Lisówna (szk. Nr. 8 w Dąbr.) Zamieścimy.

Czytelników naszych prosimy o przesyłanie listów z naklejonemi znaczkami. Otrzymujemy jednak czasem listy całkowicie lub częściowo nieopłacone. Jeśli je przyjmujemy, musimy pokrywać opłatę dwa razy wyższą, a więc zamiast 25 — 50 gr. Na przyszłość listów nieopłaconych nie będziemy podejmować.

Klasa VII w Siwlerzu. Zamówione piśmko wystaliśmy. Bardzo cieszyć się będziemy, jeśli uda Wam się zwiększyć liczbę prenumeratorów w szkole i jeśli przysłacie kilka artykułów.

Szkola w Zwoleniu, Zamówione numery wystaliśmy. Prosimy o współpracę i zwiększenie liczby prenumeratorów, Czekamy.

Lasek F. (VII, Nr. 6 w Dąbrowie G.) Artykuł o „święcie umarłych” dobry, lecz spóźniony.

Tobołkówna Janina, Czerniakówna Halina, Knabe H. O 11 listopada spóźnione, o P.K.O. również. Dziękujemy. Prosimy przysłać kilka artykułów. Kalendarzyki wystaliśmy (15 egz.)

Wolska Krystyna, Stanek Leokadja, Zajączówna Halina (IV kl. szk. Nr. 3 w Strzemieszycach W.) Witamy Koleżanki jako piszące poraz pierwszy! Żarty

i zagadki ładne, ale wolimy samodzielne. Czekamy na krótkie artykułki!

Do wszystkich Czytelników. Prosimy o nieprzysyłanie odpisanych wierszy i opowiadań gdyż — jeśli nawet taki „spisany“ utwór wydrukujemy — to przecież nie przyniesie to wcale zaszczytu podpisanemu szumnie pod artykułem autorowi, raczej tylko wstyd, nic więcej. I resztę, wcześniej czy później „plagiat“ się wykryje, gdyż rze-

czywisty autor — nieraz nawet dość daleko poza Zagłębiem przebywający — zwróci nam uwagę na pomyłkę w podpisie... Tak się właśnie zdarzyło z wierszem „Jeszcze słońce przeogniście“. Przepisywanie — to manja niektórych Koleżanek i Kolegów. A przecież tak łatwo napisać naprawdę samodzielny artykułki na temat wybrany z pośród dziesiątek i setek... Czyż nie tak?

II. Łamigłówka (6 punktów). Dalszy ciąg Turnieju.

55	L O G O G R Y F					49	58	C Y F R O W Y					6
*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*
B	11	39	3	4	9	2	24	d	16	19	21	22	7
8	18	32	15	5	29	17	41	30	14	25	51	20	26
47	37	12	53	33	31	1	42	38	45	56	36	52	44
46	23	10	13	34	57	48	40	43	50	28	27	35	54

Łamigłówka posiada dwa rozwiązania. Pierwsze utworzy rząd, oznaczony gwiazdkami. Drugie utworzą litery wypisane z figury obok siebie według kolejności wskazanej cyframi. Cyfry służą więc tylko do wskazania kolejności liter, a nie oznaczają samych liter jak w arytmografii. Po wypisaniu liter odczytać rozwiązanie. Uprzednio należy odgadnąć 14 znaczeń i wpisać w figurę pionowo.

Znaczenie wyrazów: 1. Pokarm dla koni. 2. Brzeg okrągły, obwód. 3. Dowcip. 4. Odbicie głosu. 5. Cicho śpiewa. 6. Część świata (w narzędniku). 7. Przyimek. Gęsta tkanina jedwabna lub bawełniana. 8. Obraca, pcha, posuwa. 9. Mieszanka gazów wskutek niezupełnego spalania (liczba mnoga). 10. Splókał. 11. Naczelnik, książę u muzułmanów. 12. In. ciecz (wspak). 13. Obłoży podatkiem towar z zagranicy (wspak). 14. Mam odwagę (wspak).

12. Łamigłówka (4 punkty)

Litery, oznaczone gwiazdkami, utworzą imię i nazwisko śląskiego pisarza.

1	*	*	*	*	*	*
2	*					
3	*				*	*
4	*					
5	*					
6	*					
7	*					
8	*					
9	*				*	*

Wyrazy: 1. Imię tego pisarza. 2. In. grób. 3. Rzeka w Niem-

czech. 4. Uprawia ziemię. 5. Wyspa azj. 6. Nieproszony gość (natręt). 7. Słynny podróżnik norweski. 8. Wynalazca żarówki. 9. Półwysep na morzu Białem.

Bogacz Józef

(Vla, Nr. 2 w Dąbrowie Górni.).

13. Łamigłówka własnego układu (od 1—5 punktów). Ułożyć łamigłówkę samodzielnie (nie odpisać), oryginalną, pomysłową, prawidłowo ułożoną, bez pomyłek, nietrudną do rozwiązania.

Rozwiązania łamigłówek z 3-ch numerów przesyłać do 25 stycznia. Kto nie może rozwiązać wszystkich łamigłówek, niech przyśle część.

KONKURS NA ŚWIĘTA

z nagrodami.

Tematy artykułów :

1. Jakie zwyczaje zachowywaliśmy u nas w domu w dzień wigilijny i w święta Bożego Narodzenia.
2. Opisać wrażenia chwil „wieczery wigilijnej“.
3. Przy choince (obrazek, wrażenia).
4. Zwyczaje wigilijne i świąteczne w miejscowości, w której spędzałem ferje zimowe.
5. Boże Narodzenie — to święta radości i zgody. Dlaczego cieszę się z tych świąt.
6. Piękny opis uroczystości choinkowej w szkole.
7. Co wiem o polskich zwyczajach wigilijnych.
8. Napisać okolicznościowe przemówienie do zebranych na uroczystości „opłatka“ kolegów, rodziców i nauczycielstwa.
9. Witaj śniegu, witaj, zimo!
10. Opis zimowego krajobrazu tych okolic, które odwiedziłem w czasie małych wakacyj.
11. Opis wycieczki zimowej i uciech w czasie ferj (łyżwowanie się, jazda na nartach i in.).
12. Temat pozakonkursowy.
Dowolny — w związku z ferjami, świętami i zimą.

Warunki konkursu :

Artykuły niezbyt krótkie, piękno opisu, humor, uwydatnienie własnych przeżyć, wrażeń, samodzielność, format arkuszy papieru prosbowego, staranne pismo).

Prace przysyłać w ciągu stycznia 1935 r.

Nagrody — piękne książki!

WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE!

Nasze sprawy. _____

PROSIMY BARDZO O UISZCZENIE NALEŻNOŚCI ZA PRENUMERATĘ JESZCZE PRZED ŚWIĘTAMI.

Czy masz już kalendarzyk „Powszechniaka” na 1935 rok?

Warunki nabycia kalendarzyków podane były w poprzednich numerach.

„Zasady ortograficzne” zawierać będą zbiór przepisów ortograficznych (z przykładami) według najnowszych uchwał P.A.U., które zapadną w najbliższym czasie.

Najpoważniejszą Instytucją na terenie Zagłębia Dąbrowskiego powołaną do gromadzenia oszczędności jest

Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Będzińskiego w Będzinie, Sączewska 12

oraz jej oddziały: Czeladź, ul. Rynek 14 i Dąbrowa Górna, ul. 3-go Maja 18

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada całym majątkiem i wszystkimi dochodami (wpływami z podatków i opłat) Sejmik Będziński.

FILJE „POWSZECHNIAKA”.

W Sosnowcu — Szkoła Nr. 6, Wawel, p. Antoni Zawolik.

W Będzinie (szkoła Nr. 3) p. Helena Podlińska,

W Strzemieszycach W. — Szkoła Nr. 2, p. Helena Czosnykowska,

W Czeladzi — Szkoła Nr. 3. p. St. de Laval.

W Grodźcu — Szkoła Nr. 1. p. Z. Polakówna.

Komitet Redakcyjny: Wielowiejski Jerzy, Mielczarkówna, Cupiał Z., Kosmalska Hl., Grabek J., Ogórek K., Dziubkówna H., Gołda Jerzy, Warchoł. Majchrzakówna H., Zakrzewska.

Adminlstracja: Latos A., Stelmachowiczówna Z., Rojewski R, Kosień T., Wiśniewski W., Bugajski J.

Opiekunka Sekcji Adm-prop. — p. A. Bartysówna.

Numer konta P. K. O. 143.770.

Cena numeru 10 gr. Prenumerata roczna 1.50 zł. (bez przesyłki), 2 zł. gr. z przes.

Adres Redakcji i Administracji: Dąbrowa Górna, Okrzei 41, Szkoła Nr. 3.